



REJONOWY DZIEŃ SKUPIENIA ZELATORÓW

W sobotę, 29 czerwca, w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, przeżywalimy dzień skupienia zelatorów z rejonu Krakowa i okolic. W kościele św. Stanisława Kostki na Dębnikach, przy grobie Sługi Bożego Jana Tyranowskiego. Zgromadzili się przedstawiciele kilku dekanatów Krakowa i okolic. Uczestniczyło trzydzieści kilka osób.

W czuwaniu przed Eucharystią przeżywalimy najpierw dziękczynnie za Kongres Eucharystyczny. Ks. Stanisław w konferencji przypomniał kilka biblijnych wydarzeń, które są wielką pomocą w bardziej świadomym trwaniu na adoracji Najświętszego Sakramentu. Było to spotkanie Mojżesza z Bogiem przy płonącym krzewie, doświadczenia apostołów na górze Tabor, a także wezwanie Chrystusa: „Przyjdźcie do Mnie... i uczcie się ode Mnie” (Mt 11,28-30). W czasie adoracji możemy rozważać każde z tych wydarzeń, by nasza jedność z Jezusem rosła.



Przedstawicielki Rady ŻR, p. Urszula i p. Anna, podzieliły się swoim doświadczeniem posługi zelatorki oraz przypomniały postać bł. Pauliny Jari-cot. Choć każda historia bycia zelatorką jest inna, to jednak w każdej widać Boże działanie, bliskość Maryi i gotowość pomocy innym w przeżywaniu modlitwy różańcowej. Doświadczenia radosne przeplatają się z trudnościami, z którymi każda z Pań musiała się mierzyć. Wielką inspiracją była dla nich postać Założycielki Żywego Różańca.

Za wstawiennictwem Sł.B. Jana Tyranowskiego powierzaliśmy Bogu wszystkich zelatorów naszej archidiecezji. Na obrazie, który znajduje się w kościele na Dębnikach, przekazuje on różaniec innemu człowiekowi. To piękny znak apostołstwa różańcowego. Niech nas wspiera zarówno w modlitwie, jak też w posłudze, która została nam powierzona.

Eucharystii przewodniczył i słowo Boże wygłosił ks. Stanisław Sudół, dziekan dekanatu Salwator i członek Rady ŻR. Ukazał jak wielką moc ma modlitwa różańcowa i zachęcił do wiernego jej odmawiania. Po Mszy Świętej była okazja do rozmowy oraz wymiany adresów, aby umacniał się kontakt między Radą ŻR i zelatorami.

Dziękujemy Bogu za pierwszy rejonowy dzień skupienia zelatorów. Matce Bożej Różańcowej zawierzamy dalszy rozwój Żywego Różańca w naszej archidiecezji. Następny dzień skupienia zelatorów przeżyjemy w sanktuarium Matki Bożej w Płokach, w niedzielę 8 września. Rozpoczęcie o godz. 16.00. Będzie to również diecezjalne dziękczynienie za beatyfikację Michała Rapacza, prezbitera i męczennika.

MIESIĘCZNIK „RÓZANIEC”

Temat numeru czerwcowego miesięcznika „Różaniec” brzmi „Trwali razem na modlitwie”. Ks. Wojciech Przybylski w swoim artykule „Powiedz jak się modlisz, a powiem ci jakim jesteś człowiekiem”, wskazuje, że modlitwa powinna być dla nas czymś oczywistym. Wzorem dla nas jest Jezus, który często modlił się do swojego Ojca, nawet gdy był bardzo zmęczony. Dzięki modlitwie – rozmowie z Ojcem, Jezus czerpał duchową siłę do głoszenia słowa Bożego, czynienia cudów, ale i zniesienia cierpienia. Także i my powinniśmy rozmawiać z naszym Ojcem niebieskim uwielbiając i dziękując Mu za wszelkiego dobro, które nas spotkało. Ks. Przybylski poleca również wypowiedanie aktów strzelistych podczas dnia np.: „Jezu, Kocham Cię”.

Natomiast ks. dr Janusz Stańczuk w artykule „Modli się nie tylko serce” zachęca abyśmy nie ustawali w próbie odkrywania w jaki sposób uczynić naszą modlitwę miłą Bogu. Dobra modlitwa jest bardziej słuchaniem Boga niż zasypywaniem go naszymi prośbami. „*Wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, zanim jeszcze Go poprosicie*” (Mt 6,8). Nie chodzi o to, aby odstawić gotowe modlitwy które praktykujemy, ale watro prosić Ducha Świętego, aby wskazał w nich fragmenty, które mocniej dotkną naszego serca w sytuacji, w której właśnie jesteśmy. Wołajmy: „*Mów Panie, bo sługa Twój słucha*” (1 Sm 3,9). Nie bójmy się podjąć dialogu z naszym Ojcem niebieskim. „*Daj*

mi poznać drogi Twoje, Panie, i naucz mnie Twoich ścieżek! Wiedź mnie droga Twojej prawdy i pouczaj” (Ps 25, 4-5).

Modlitwa psalmami to kolejny sposób, aby ożywić naszą modlitwę, co podkreśla Agnieszka Wawryniuk w artykule „Aby moje serce Tobie psalm śpiewało”. Wyróżniamy psalmy pochwalne, dziękczynne, błagalne, pokutne, mądrościowe i złorzeczące, zatem odnoszące się do wszelkich stanów naszego ducha od radości, przez smutek i cierpienie po złość i bunt. Zatem kiedy następnym razem zabraknie nam słów klękając do modlitwy, może warto otworzyć Biblię i przeczytać psalm.

W rozmowie z s. Emmanułą Stachurską CSL, ks. dr Stanisław Szczepaniec wskazuje, że różaniec jest duchowo bliższy Eucharystii niż inne modlitwy gdyż zaczynamy modlitwą do Ojca niebieskiego, potem rozważamy tajemnice z życia Chrystusa i kończymy wezwaniem do Ducha Świętego. Ks. Szczepaniec podpowiada również dwa sposoby przeżywania VII roku Wielkiej Nowenny Różańcowej przygotowującej do 200-lecia Żywego Różańca pod hasłem „Ewangelizacja z różańcem”. Po pierwsze uczczenie Maryi jako Królowej Apostołów, która przyjęła Jezusa całym swoim sercem i wszystkich nas do Niego prowadzi. Po drugie pogłębienie osobistego i wspólnotowego przeżywanie modlitwy różańcowej.

Papieska intencja na li-piec: „Za duszpasterstwo chorych”.

Módlmy się, aby sakrament namaszczenia chorych dawał osobom, które go przyjmują, i ich bliskim moc Pana i aby coraz bardziej stawał się dla wszystkich widzialnym znakiem współczucia i nadziei.

Anna Włodarczyk

RÓŻANIEC RODZICÓW ZA DZIECI

Pewnej niedzieli proboszcz w ogłoszeniach parafialnych podzielił się z nami pomysłem powołania w parafii kolejnej róży – rodziców modlących się za dzieci. Od razu po błogosławieństwie wraz z żoną poszliśmy do zakrystii i nasze imiona otwały listę członków nowej róży św. Rodziny.

Na pierwszym, organizacyjnym spotkaniu, pierwotny zapał zderzył się rozczarowująco z przedziwną „wstrzemięźliwością” przybyłych do zorganizowania się w ramach nowej bądź co bądź struktury. Prośby ks. proboszcza o zgłoszenie się „na zelatora” długo odbijały się ciszą wśród zgromadzonych. W końcu, kolejny z kuksańców żony wymierzony mój bok sprawił, że

zgłosiłem się. I tak ze zwykłego wiernego z bocznej nawy ... zostałem zelatorem.

W głębi serca jednak ciągle jakoś nie czułem entuzjazmu. I dopiero z czasem zauważyłem jak Bóg kropla po kropi zmienia moje wewnętrzne podejście do tej roli. I tak dzień po dniu, miesiąc po miesiącu, rok za rokiem ciągle dorastam. Pewnego dnia na zmianie, w której gościnnie uczestniczył diecezjalny duszpasterz ŻR - ks. Stanisław okazało się niespodziewanie, że moja służba zelatora ma nabrać jeszcze innego - nowego wymiaru (ale to temat na zupełnie inne rozważanie).

Gdy myślę o tych faktach z perspektywy czasu nie umiem ich wyjaśnić inaczej niż bożym działaniem, tak normalnie (po ludzku) w ogóle wówczas nieuświadomionym, subtelnym i dyskretnym do tego stopnia, że rozum mylił je z awanturniczą odwagą osoby, której charakter faktycznie pasował do zadań, z którymi miała się w przyszłości zmierzyć.

Jak ważną jest misja, którą Bóg składa w ręce rodziców mających wspierać dzieci powszednią, a jednak nadzwyczajnej skuteczności bronią przeciw złu, ukrytą w drobnych paciorkach, chcę zgłębiać wraz z Wami w kolejnych artykułach. O konieczne do tego dary: pokory i otwartości; proszę najlepszego Rodzica - Ojca i Was wszystkich o modlitwę, u progu tej drogi, pomny na słowa św. Pawła z 2 Kor 12,10.

Fides quaerens intellectum (wiarą poszukująca zrozumienia). Tym właśnie śladem św. Anzelma chcę podążać odkrywając (przede wszystkim dla samego siebie) nowe aspekty tego, co intuicyjnie już w sercu czuje (jak każdy ojciec i matka) myśląc o dziecku. Tym konkretnym - moim i wszystkich innych.

Odkrywać, opisywać, zgłębiać i rozumieć to wszystko, co kotłuje się w sercu rodzica omadlającego tą dynamiczną i skomplikowaną rzeczywistość, której na imię DZIECKO, to niewątpliwie wyzwanie; ale skoro znów u jego progu towarzyszy mi myśl, że to tylko ukryta w moim temperamentcie awanturnicza odwaga, by porwać się „jak z motyką na słońce”, to może i w tym przypadku ... Digitus Dei (Palec Boży).

Wierzę, że On będzie nas prowadził, ufam też, że otworzy skarbcę serc i umysłów wielu z Was, których świadectwami i przemyśleniami On sam, będzie w nas działał, uczył i bogacił.

Rafał Biskup